

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2012r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA Urszula Duczmal

Sędziowie: SSA Janusz Szrama (spr.)

SSO del. do SA Marek Kordowiecki

Protokolant: st.sekr.sądowy Magdalena Ziembiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Włodzimierza Świtońskiego

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2012r.

sprawy **M. K.**

oskarżonego z art. 148§1kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 21 września 2012 r. - sygn. akt III K 146/12

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. Zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Marek Kordowiecki Urszula Duczmal Janusz Szrama

Niniejsze orzeczenie jest prawomocne i wykonalne w dniu 13.12.2012r.

Poznań, dnia 13.12.2012r.

Sędzia Sądu Apelacyjnego

Janusz Szrama

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z 21 września 2012 roku – sygn. akt III K 146/12 uznał oskarżonego M. K. za winnego tego, że 25 listopada 2011 roku w P., działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia swojej żony D. K., ugodził ją nożem o długości ostrza 20,5 cm – dwukrotnie w przednią powierzchnię klatki piersiowej po stronie lewej, w okolicę bródkową po stronie prawej oraz w powierzchnię grzbietową ręki lewej i powierzchnię grzbietową palców 2 i 3 ręki prawej, powodując obrażenia zewnętrzne w postaci ran kłutych na klatce piersiowej po stronie lewej w okolicy między I żebrą i obojczykiem o długości 2 cm, na wysokości I żebra o długości 4 cm z kanałem rany drążącym w głąb na długość 10 cm, w okolicy bródkowej i na grzbietach obu rąk oraz obrażenia wewnętrzne w postaci rany kłutej klatki piersiowej okolicy międzyżebrowej z uszkodzeniem mięśni międzyżebrowych I żebra i mięszu płuca płata górnego po stronie lewej, a nadto wybroczyny krwotoczne na opłucnej płuca lewego i na osierdziu, która to rana kłuta klatki piersiowej skutkowałą krwawieniem zewnętrznym i wewnętrznym oraz niewydolnością oddechowo - krążeniową,

doprowadzające w konsekwencji do dość nagłego i gwałtownego zgonu pokrzywdzonej w dniu 27 listopada 2011 roku – to jest przestępstwa z art. 148 § 1 kk i za to na podstawie art. 148 § 1 kk przy zastosowaniu art. 60 § 2 pkt 1 i 2 kk oraz art. 60 § 6 pkt 2 kk skazał go na karę 4 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 27 listopada 2011 roku.

Wyrok ten został zaskarżony w całości przez obrońcę oskarżonego, który zarzucił orzeczeniu obrazę prawa materialnego, polegającą na błędnej wykładni art. 148 § 1 kk w zw. z art. 9 § 1 kk, skutkującym błędnym zakwalifikowaniem czynu oskarżonego jako zabójstwa w typie podstawowym z zamiarem ewentualnym, podczas gdy z materiału dowodowego oraz części ustaleń poczynionych przez Sąd, w zakresie w jakim ustalenia te są prawidłowe, wynika, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa określonego w art. 157 § 2 kk.

Ponadto zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na jego treść, a w szczególności:

- art. 2 § 2 kpk w zw. z art. 410 kpk polegającą na naruszeniu wymogu opierania wszelkich rozstrzygnięć na prawdziwych ustaleniach faktycznych, a więc takich, które zostały udowodnione tj. wykazane wiarygodnymi dowodami;

- art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 410 kpk i art. 424 kpk poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, a także poprzez niewystarczające uzasadnienie, dlaczego niektóre fakty i dowody obciążające oskarżonego Sąd uznał za bardziej wiarygodne od faktów i dowodów przeciwnych;

- art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez dokonanie sprzecznej ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego rozumowania oceny materiału dowodowego, wyrażającej się w uznaniu M. K. winnym zarzucanego mu przestępstwa, w sytuacji kiedy całokształt materiału dowodowego prezentuje zupełnie co innego.

Również zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a mający wpływ na jego treść, będący rezultatem naruszenia wyżej wskazanych przepisów prawa procesowego, poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że:

- oskarżony M. K. działał w zamiarze ewentualnym, podczas gdy prawidłowa ocena zebranego materiału dowodowego wskazuje, że nie miał zamiaru zabić swojej żony;

- zadana D. K. rana kłuta była raną śmiertelną, podczas gdy z opinii biegłej wynika, iż rana nie miała takiego charakteru, gdyż prawidłowe udzielenie pomocy prowadziłoby do całkowitego wykrwawienia D. K., a naruszenie czynności narządu ciała (rozstrój zdrowia trwałby nie dłużej niż 7 dni);

- śmierć D. K. stanowiła „nagły i gwałtowny zgon”, a nadto, że była skutkiem działania oskarżonego i pozostawała w związku przyczynowym i normatywnym z jego zachowaniem, a nie skutkiem nieudzielenia pokrzywdzonej pomocy przez przybyłego na miejsce zdarzenia lekarza pogotowia ratunkowego, podczas gdy z opinii biegłej na rozprawie wynika, że przyczyną śmierci jest błąd w sztuce, popełniony przez lekarza i nieudzielenie D. K. właściwej pomocy, oraz że pomoc ta mogła być jeszcze skuteczna w dniu 26 listopada 2011 roku.

- oskarżony swoim postępowaniem wypełnił znamiona przestępstwa zabójstwa, pomimo dowodów przeciwnych.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania, z uwagi na fakt, że oskarżony wypełnił swoim czynem jedynie znamiona przestępstwa z art. 157 § 2 kk i brak wniosku o ściganie przestępstwa z art. 157 § 2 kk i jego ukaranie, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszo instancyjnemu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Zupełnie niezrozumiały był zarzut obrazy art. 148 § 1 kk w sytuacji gdy apelujący w zachowaniu oskarżonego dopatrywał się popełnienia przestępstwa z art. 157 § 2 kk. Obraza prawa materialnego ma bowiem miejsce wtedy, gdy stan faktyczny został w wyroku prawidłowo ustalony, a nie zastosowano do niego właściwej kwalifikacji prawnej. Nie ma natomiast takiej obrazy, kiedy wadliwość orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę. Jeżeli autor apelacji kwestionuje przyjętą w wyroku kwalifikację prawną czynu, ponieważ w działaniu oskarżonego dopatruje się innego przypisanego mu przestępstwa, to jako podstawę takiej apelacji winien wskazać zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku. Zresztą obrońca podnosząc również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych wskazał także na nieprawidłowość ustalenia co do tego, iż oskarżony zachowaniem wypełnił znamiona zbrodni określonej w art. 148 § 1 kk, do czego Sąd Apelacyjny ustosunkuje się w dalszej części uzasadnienia.

Autor apelacji zarzucając obrazę szeregu przepisów procesowych, która miała mieć wpływ na treść wyroku, jak i podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w istocie kwestionuje uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zbrodni określonej w art. 148 § 1 kk, bo właśnie naruszenie owych przepisów postępowania miało doprowadzić do błędnych ustaleń faktycznych.

Jeśli chodzi o zarzuty naruszenia przepisów procesowych, to należy na wstępie zaznaczyć, że nie można równocześnie podnosić zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk i art. 7 kpk, bowiem o naruszeniu przepisu art. 5 § 2 kpk można mówić dopiero wtedy, gdy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego, w sposób wyczerpujący i poddania ocenie w sposób zakreślony w art. 7 kpk wszystkich ujawnionych na rozprawie dowodów, pozostaną nadal wątpliwości, które nie zostały rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego. Natomiast jeśli z materiału dowodowego wynikają różne wersje przebiegu zdarzenia, to nie jest to równoznaczne z istnieniem niedających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 kpk, bo w takim wypadku zastosowanie będzie miała reguła wyrażona w art. 7 kpk – zasada swobodnej oceny dowodów. Sąd bowiem nie może uchylić się od oceny ujawnionych dowodów, nawet wówczas gdy dwie wersje przebiegu zdarzenia są równie prawdopodobne, bo nie można interpretować reguły in dubio pro reo jakie powinności czynienia ustaleń w oparciu o dowody najbardziej korzystne dla oskarżonego.

Sąd Okręgowy dokonując oceny dowodów ujawnionych na rozprawie, nie przekroczył granicy swobodnej oceny dowodów, zakreślonej w art. 7 kpk. Należy bowiem zaznaczyć, że sąd orzekający może jednym dowodom nadać przymiot wiarygodnych, a inne dowody odrzucić jako niewiarygodne i to przekonanie sądu będzie pozostawało pod ochroną art. 7 kpk wówczas, gdy będzie stanowiło ono wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego, a nadto będzie wyczerpująco, logicznie, z uwzględnieniem doświadczenia życiowego i przekonująco uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Ustalenia poczynione przez Sąd meriti czynią zadość powyższym wymogom.

O ile natomiast chodzi o zarzut naruszenia przepisu art. 2 § 2 kpk, to nie może on być samodzielną podstawą odwoławczą, gdyż formułuje on ogólną zasadę procesową – zasadę prawdy materialnej, przeto autor apelacji winien wskazać nadto, jakie konkretnie przepisy służące realizacji tej zasady zostały naruszone. Apelujący wprawdzie wskazał nadto na przepis art. 410 kpk, ale nieprawidłowo interpretuje ten przepis. O obrazie tego ostatniego wskazanego przepisu można mówić wtedy, gdy przy ocenie ujawnionych dowodów sąd orzekający któryś z istotnych dowodów pominął lub poczynione ustalenia nie znajdują w pewnych fragmentach odbicia w ujawnionych dowodach, a tego apelujący nie wykazał.

Jest rzeczą oczywistą, że nie mógł być również uwzględniony zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, gdyż obrońca poza zakwestionowaniem stanowiska Sądu I instancji nie wskazał konkretnie na czym polegała dowolność w ocenie dowodów, tj. które dowody zostały ocenione w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego lub wbrew wskazaniom wiedzy, ani też nie wskazał jakie dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały pominięte przy wyrokowaniu tzn. nie zostały poddane ocenie. Należy bowiem pamiętać, że samo przeciwstawienie ustaleniom sądu pierwszo instancyjnego odmiennego poglądu i poczynienie własnych ustaleń w oparciu o wybiórczą własną ocenę dowodów, nie czyni takiego zarzutu apelacji zasadnym i tak też należało ocenić tenże zarzut przedmiotowej apelacji.

Nie można zgodzić się z apelującym, jakoby oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał jedynie znamiona przestępstwa określonego w art. 157 § 2 kk, gdyż rana jaką spowodował nie była śmiertelną, a jedynie jako taka naruszała prawidłowe funkcjonowanie organizmu pokrzywdzonej na czas nie dłuższy niż 7 dni, zaś skutek śmiertelny był wynikiem nieudzielenia pokrzywdzonej pomocy przez przybyłego pogotowiec ratunkowym lekarza.

Przede wszystkim należy podkreślić, czego stara się nie zauważać autor apelacji, że zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych jak i zdecydowana większość przedstawicieli nauki prawa karnego opowiada się za teorią obiektywnego związku przyczynowego, który polega na tym, że działanie sprawcy jest jednym z warunków koniecznych, bez którego dany skutek w danym wypadku by nie nastąpił. Przyłączenie się do działania sprawcy innych jeszcze przyczyn nie wyłącza odpowiedzialności karnej za powstały skutek.

Jest rzeczą oczywistą, że aby można było oskarżonemu przypisać zbrodnię zabójstwa, należało wykazać, że skutek ten w postaci śmierci nie wykraczał poza granice jego zamiaru, w jego przypadku ewentualnego.

Sąd Okręgowy dokonał wnikliwych rozważań w zakresie oceny prawnej zachowania oskarżonego M. K. i swoje stanowisko bardzo szczegółowo i obszernie uzasadnił (vide: k.16-24 uzasadnienia wyroku) i Sąd Apelacyjny w pełni tą argumentację aprobując, aby jej nie powielać do niej odsyła.

Reasumując rozważania Sądu Okręgowego, należy skonstatować, że zadanie przez oskarżonego M. K. rany klutej w przednią część klatki piersiowej D. K., po stronie lewej, z co najmniej średnią siłą, która drażyła w głąb na długość 10 cm tj. aż do mięszu płuca płata górnego, pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym z zaistniałym skutkiem śmiertelnym, do którego wprowadzie mogło nie dojść gdyby pokrzywdzonej została udzielona właściwa pomoc lekarska, to jednak włączenie się do łańcucha przyczyn tej okoliczności, która była niezależna od oskarżonego, nie wyłączało tego związku.

Sąd Apelacyjny nie znalazł żadnych podstaw do zmiany wyroku w części dotyczącej wymiaru kary, gdyż wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na jej wielkość zostały uwzględnione, a co więcej Sąd Okręgowy uznał, że wymierzenie jej nawet w najniższym wymiarze przewidzianym za to przestępstwo byłoby niewspółmiernie surowe i karę nadzwyczajnie złagodził.

Mając na uwadze całość powyższego Sąd Apelacyjny w oparciu o przepisy art. 437 § 1 kpk, art. 626 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk orzekł jak w wyroku.

Marek Kordowiecki Urszula Duczmal Janusz Szrama

N.M)